

Sygn. akt III AUa 1038/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 października 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Beata Górska
Sędziowie:	SSA Urszula Iwanowska SSA Romana Mrotek (spr.)
Protokolant:	St. sekr. sąd. Edyta Rakowska

po rozpoznaniu w dniu 25 października 2016 r. w Szczecinie

sprawy J. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o przyznanie emerytury

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 13 października 2015 r. sygn. akt VI U 476/15

- zmienia zaskarżony wyrok i poprzedzającą go decyzję organu rentowego i przyznaje ubezpieczonemu J. K. prawo do emerytury od dnia 21 kwietnia 2015r.,
- zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. na rzecz ubezpieczonego kwotę 165 zł (sto sześćdziesiąt pięć złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję.

SSA Urszula Iwanowska SSA Beata Górska SSA Romana Mrotek

Sygn. akt 1038/15

UZASADNIENIE

Decyzją z 2 kwietnia 2015 r., znak (...), po rozpoznaniu wniosku J. K. z 9 marca 2015 r., Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. odmówił ubezpieczonemu prawa do emerytury wskazując, że ubezpieczony nie udowodnił wymaganego 15 – letniego okresu pracy w szczególnych warunkach. Organ rentowy uznał ubezpieczonemu 2 lata, 2 miesiące i 21 dni stażu pracy w warunkach szczególnych. Decyzją 5 maja 2015 r., znak (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. zmienił decyzję z 2 kwietnia 2015 r. i odmówił ubezpieczonemu prawa do emerytury,

ze względu na brak udowodnienia co najmniej 15 lat pracy w warunkach szczególnych. Organ rentowy uwzględnił ubezpieczonemu do stażu pracy w warunkach szczególnych okres 14 lat, 8 miesięcy i 27 dni.

Odwołania od powyższych decyzji wniósł ubezpieczony domagając się jej zmiany i przyznania emerytury. W uzasadnieniu podniósł, że organ rentowy przy ustalaniu jego stażu pracy w warunkach szczególnych nie uwzględnił okresu od dnia 01.10.1978 r. do dnia 31.12.1980 r. kiedy to ubezpieczony świadczył pracę w (...) P. na stanowisku kierowca –operator maszyn oraz nie zaliczył mu do stażu pracy 2 miesięcy okresów pobierania zasiłków chorobowych po dniu 14.11.1991 r.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o odrzucenie odwołania od decyzji z dnia 02.04.2015 r. oraz oddalenie odwołania od decyzji z dnia 05.05.2015 r., podtrzymując dotychczasową argumentację. Organ rentowy wskazał także, że odwołanie od decyzji z 2 kwietnia 2015 r. zostało złożone po terminie, co powinno skutkować jego odrzuceniem.

Wyrokiem z 13 października 2015 r. Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych odrzucił odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w G. z dnia 02 kwietnia 2015 roku (pkt I) oraz oddalił odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w G. z dnia 05 maja 2015 roku (pkt II).

Sąd I instancji wydał rozstrzygnięcie w oparciu o następująco ustalony stan faktyczny i rozważania prawne.

J. K. urodził się w dniu (...) Na dzień 01.01.1999 r. posiadał bezsporny ogólny okres ubezpieczenia wynoszący 25 lat, 6 miesięcy i 8 dni okresów składkowych i nieskładkowych, w tym 14 lat, 8 miesięcy i 27 dni stażu pracy wykonywanej w warunkach szczególnych. Na dzień złożenia wniosku do organu rentowego o przyznanie emerytury J. K. nie był członkiem otwartego funduszu emerytalnego.

Z ustaleń poczynionych przez Sąd I instancji wynika także, że w okresie od dnia 01.10.1978 r. do dnia 31.12.1980 r. ubezpieczony pozostawał zatrudniony na podstawie umowy o pracę w (...) P. na stanowisku kierowca – operator maszyn, gdzie pracował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Kierował ciągnikami i maszynami rolniczymi, wykonywał również drobne naprawy ciągnika, rozładunki koncentratu do pasz oraz pracował przy myciu i krojeniu buraków.

Sąd Okręgowy uznał odwołanie ubezpieczonego za nieuzasadnione. Podstawę prawną rozstrzygnięcia stanowiły przepisy art. 184 i 32 ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity Dz. U. z 2013 r., poz. 1440 ze zm.) oraz przepisy § 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 07 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. nr 8 poz. 43 ze zm.).

W pierwszej kolejności Sąd I instancji wskazał, że odwołanie od decyzji z dnia 02.04.2015 r. podlegało odrzuceniu na podstawie art. 477⁹ § 1 i 3 k.p.c. Sąd meriti wskazał, że ubezpieczony wniósł odwołanie od decyzji z dnia 02.04.2015 r., która została do niego nadana w dniu wydania decyzji. Przesyłka zawierająca odwołanie została przez ubezpieczonego nadana w dniu 05.06.2015 r., tj. po upływie ponad 2 miesięcy od dnia wydania decyzji. Nawet przy przyjęciu, że decyzja dotarła do niego po uprzednim awizowaniu należało uznać, że ubezpieczony musiał odebrać ją najpóźniej po około dwóch tygodniach od dnia nadania. Zatem okres miesięczny do wniesienia odwołania upłynął najpóźniej w dniu 17.05.2015 r. Ubezpieczony nie złożył wniosku o rozpoznanie odwołania pomimo przekroczenia terminu do jego wniesienia.

Sąd Okręgowy wskazał, że spór w sprawie dotyczył posiadania przez J. K. 15-letniego okresu pracy w warunkach szczególnych wymaganego do uzyskania prawa do emerytury. W szczególności koncentrował się on na zasadności nieuwzględnienia przez organ rentowy okresu od dnia 01.10.1978 r. do dnia 31.12.1980 r. kiedy to ubezpieczony świadczył pracę w (...) P. na stanowisku kierowca – operator maszyn rolniczych oraz przypadających po dniu 14.11.1999 r. okresów zasiłków chorobowych.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że w wykazie A, dziale VIII poz. 3 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. wymienione zostały prace kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych. Powyższe doprecyzowuje Zarządzenie Nr 16 Ministra Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej z dnia 31 marca 1988 r. w sprawie stanowisk pracy, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. W wykazie B dziale VIII poz. 3 wymienione zostały prace na stanowiskach kierowcy ciągnika kołowego, kierowcy ciągnika gąsienicowego oraz kierowcy pojazdu gąsienicowego.

W celu wyjaśnienia spornych okoliczności sprawy Sąd Okręgowy przeprowadził dowód z dokumentów znajdujących się w aktach osobowych ubezpieczonego, dokumentów w aktach organu rentowego, zeznań świadków M. J., B. S., C. W. oraz przesłuchania ubezpieczonego. Na podstawie analizy dokumentów znajdujących się w aktach osobowych ubezpieczonego Sąd I instancji ustalił, że do dnia 25.09.1978 r. stanowisko ubezpieczonego określane było jako pracownik fizyczny. Natomiast w piśmie z w/w dnia wskazano, że ubezpieczonemu powierza się obowiązki kierowcy-operatora maszyn rolniczych. Z kolei z zaświadczenia z dnia 23.10.1979 r. wynikało, że ubezpieczony zapoznał się z przepisami rozporządzenia Ministra Rolnictwa z dnia 05.07.1979 r. w sprawie bezpieczeństwa higieny pracy przy eksploatacji ciągników i maszyn rolniczych. Począwszy od dnia 17.04.1981 r. stanowisko ubezpieczonego w angażach i innych dokumentach określane było jako traktorzysta. Pracodawca ubezpieczonego w świadectwie wykonywania pracy w warunkach szczególnych wskazał, że ubezpieczony jedynie w okresie od dnia 01.01.1980 r. do dnia 31.08.1993 r. wykonywał pracę w szczególnych warunkach jako kierowca ciągnika kołowego.

Sąd I instancji zaznaczył, że wszyscy świadkowie potwierdzili, że ubezpieczony stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pracował w spornym okresie w (...) P.. Sąd Okręgowy ocenił, że zeznania świadków różniły się co do zakresu czynności wykonywanych przez ubezpieczonego oraz czasu pracy – ilości zmian. Świadek M. J. zeznał, że ubezpieczony w spornym okresie stale pracował jako kierowca ciągnika i jedynie w przypadku awarii dokonywał jego napraw. Podał on również, że ubezpieczony pracował na trzy zmiany. Z kolei świadek B. S. wskazał, że ubezpieczony co do zasady pracował jako kierowca ciągnika. Przy czym pracował również przy czyszczeniu i krojeniu buraków. Świadek podkreślił, że spychanie buraków odbywało się ciągnikiem, a pozostałe czynności związane były z pracą przy innych maszynach. Wyjaśnił, że ubezpieczony wykonywał czynności polegające na spychaniu buraków oraz inne niezwiązane z kierowaniem ciągnikiem. Jednocześnie świadek potwierdził, że ubezpieczony dokonywał napraw ciągnika. Świadek wyjaśnił, że praca odbywała się na dwie zmiany. Trzeci ze świadków- C. W. wyjaśnił, że ubezpieczony pracował początkowo jako pomocnik kierowcy ciągnika, a następnie jako kierowca ciągnika. Ponadto podał, że ubezpieczony obsługiwał siewkarnię pozostającą pojazdem samojezdnym, a w chwilach wolnych rozładowywał dostawy koncentratu. Świadek zeznał, że kierowcy ciągników pracowali na jedną zmianę, natomiast pozostali pracownicy na trzy zmiany. Nie był jednak w stanie jednoznacznie podać daty, od której ubezpieczony zaczął pracować jako kierowca ciągnika. Ubezpieczony podał, że od maja 1974 r. rozpoczął pracę jako kierowca ciągnika. Wyjaśnił, że zimą pracował jako kierowca ciągnika i spychał słomę. Przyznał, że pracował również jako kierowca siewkarni oraz, że pomagał mechanikowi dokonywać napraw ciągnika.

Sąd Okręgowy zważył, że z dokumentów znajdujących się w aktach osobowych ubezpieczonego nie wynika wprost aby w okresie od dnia 01.10.1978 r. do dnia 31.12.1980 r. ubezpieczony pracował jako kierowca ciągnika. W okresie spornym stanowisko ubezpieczonego było określane jako kierowca – operator maszyn rolniczych. Świadczenie wyjaśnili, że stanowisko kierowcy – operatora maszyn rolniczych nie jest tożsame z pracą kierowcy ciągnika. Świadczenie B. S. i C. W. podali, że na stanowisku takim wykonywało się pracę przy czyszczeniu i krojeniu buraków oraz przy obsłudze siewkarni, a także jako kierowca ciągnika. Powyższe okoliczności pozostają w sprzeczności do tego jakoby ubezpieczony stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pracował jako kierowca ciągnika w spornym okresie, a tylko taka praca mogłaby zostać uznana za pracę w warunkach szczególnych. W konsekwencji, zdaniem Sądu meriti, mając na uwadze, iż były osoby, których stanowisko określane było jako traktorzysta oraz osoby zatrudnione na stanowisku kierowcy – operator maszyn rolniczych należało uznać, że ubezpieczony pracując na tym drugim stanowisku wykonywał poza pracą kierowcy ciągnika również inne czynności.

Sąd Okręgowy wskazał także, że nie mógł oprzeć się wyłącznie na zeznaniach świadków, którzy wskazywali, że czynności inne niż praca jako kierowca ciągnika miały charakter marginalny. Ponadto zeznania świadków w tym zakresie również pozostawały niespójne i ogólnikowe. Sąd dał wiarę zeznaniom świadków co do okoliczności wykonywania przez ubezpieczonego pracy stałe i w pełnym wymiarze czasu w spornym okresie oraz rodzajów czynności wykonywanych przez ubezpieczonego jako spójnym, logicznym i znajdującym potwierdzenie w zebranych w sprawie dokumentach. Przy czym Sąd nie uwzględnił zeznań świadków, w części dotyczącej wyłącznego wykonywania przez ubezpieczonego pracy w charakterze kierowcy ciągnika bowiem były one niespójne oraz pozostawały one sprzeczne z dokumentami zgromadzonymi w aktach sprawy. Jednocześnie Sąd uznał za wiarygodne przesłuchanie ubezpieczonego w charakterze strony, poza okolicznością dotyczącą daty rozpoczęcia pracy jako kierowca ciągnika. Data przedstawiona przez ubezpieczonego nie znajdowała potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym. W szczególności za takie potwierdzenie nie można uznać zeznań świadka C. W., który nie był w stanie wskazać dokładnie daty.

Sąd pierwszej instancji uznał, iż ubezpieczony w okresie od dnia 01.10.1978 r. do dnia 31.12.1980 r. nie pracował jako kierowca ciągnika, a w konsekwencji nie wykonywał pracy w warunkach szczególnych. Ubezpieczony w okolicznościach niniejszej sprawy nie zaoferował sądowi dowodów nie budzących wątpliwości, spójnych i precyzyjnych, które potwierdziłyby, że w spornym okresie wykonywał stałe i w pełnym wymiarze czasu pracę kierowcy ciągnika.

Sąd Okręgowy wyjaśnił także, że przepis art. 32 ust. 1a ustawy emerytalnej określa wprost, że przy ustalaniu okresów pracy w szczególnych warunkach nie uwzględnia się okresów niewykonywania pracy, za które pracownik otrzymał po 14 listopada 1991 r. wynagrodzenie lub świadczenia na wypadek choroby lub macierzyństwa. Zatem organ rentowy ustalając okres pracy ubezpieczonego w warunkach szczególnych słusznie odliczył czas kiedy ubezpieczony pozostawał na zasiłkach chorobowych.

Apelację od powyższego wyroku w części, tj. co do punktu II wniósł ubezpieczony, zarzucając naruszenie:

I. prawa materialnego - art. 184 ust. 1 w zw. z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2013 r., poz. 1440 ze zm.) w związku z § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.), poprzez jego niezastosowanie i nieprzyznanie emerytury ubezpieczonemu,

II. prawa procesowego mającego istotny wpływ na wynik sprawy w szczególności:

a. art. 233 k.p.c. - poprzez wadliwą ocenę materiału dowodowego w szczególności złożonych w sprawie dokumentów, zeznań świadków i ubezpieczonego, w szczególności w zakresie zatrudnienia ubezpieczonego w (...) P. w okresie od 1.10.1978 r. do dnia 31.12.1980 r.

b. art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. - poprzez jego niezastosowanie pomimo zebrania materiału

dowodowego pozwalającego na zmianę w całości zaskarżonej decyzji,

III. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego w szczególności przez przyjęcie, że ubezpieczony nie wykonywał pracy w szczególnych warunkach przez okres uprawniający go do uzyskania emerytury po osiągnięciu obniżonego wieku emerytalnego wynoszącego 60 lat, mimo że praca w warunkach szczególnych jest udokumentowana odpowiednią dokumentacją pracowniczą, zeznaniami świadków i zeznaniami ubezpieczonego.

Mając na uwadze powyższe wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez przyznanie ubezpieczonemu emerytury, zobowiązanie organu rentowego do przedłożenia wyliczenia emerytury ubezpieczonego, zasądzenie od organu rentowego na rzecz ubezpieczonego zwrotu kosztów postępowania. Apelujący ewentualnie domagał się uchylecia

zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy Sądowi I instancji z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

W uzasadnieniu J. K. wskazał, że spełnia warunki z art. 184 ustawy emerytalnej. Ze świadectwa pracy, pozostałej dokumentacji, oraz zeznań świadków i ubezpieczonego jednoznacznie wynika, iż ubezpieczony w powyższym okresie pracował jako kierowca ciągników lub kombajnów oraz innych samochodów specjalistycznych o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony, tj. wykonywał prace wymienioną w wykazie A dziale VIII pozycja 2 i 3 załącznik nr 1 do rozporządzenia.

Ubezpieczony zwrócił uwagę, na zeznania świadka M. J., który podał, że osoba zatrudniona na stanowisku operatora maszyn rolniczych, faktycznie wykonywała obowiązki kierowcy kombajnu lub ciągnika, ponieważ głównie takie maszyny rolnicze były wykorzystywane w zakładzie pracy. Nadto świadek B. S. potwierdził, iż ubezpieczony co do zasady pracował jako kierowca ciągnika. Jednocześnie wskazał, że praca ubezpieczonego przy burakach polegała głównie na spychaniu buraków do kanału. Czynność ta była wykonywana ciągnikiem, do którego z przodu przymocowany był spychacz. Świadek wskazał, że ubezpieczony głównie wykonywał obowiązki kierowcy, a jedynie wпадkowo, w razie potrzeby, wykonywał inne zadania. Z kolei świadek C. W. wskazał, że ubezpieczony co do zasady pracował jako kierowca ciągnika, wyjaśnił że sieczkarnia to kombajn – samojezdna maszyna rolnicza.

W ocenie apelującego, w kontekście zeznań złożonych przez wszystkich świadków, za zasadne należało uznać, iż stanowisko kierowcy operatora maszyn rolniczych, które występowały w Gospodarstwie, a więc kombajny, ciągniki i sieczkarnie (kwalifikowane jako kombajny - samojezdne maszyny rolnicze), mieści się w ramach prac wskazanych w załączniku do rozporządzenia - wykazie A dziale VIII poz. 3. Niewątpliwie drobne naprawy ciągnika stanowią integralną częścią większej całości dającej się zakwalifikować pod pozycję 3 działu VIII wykazu A załączonego do rozporządzenia. Natomiast pozostałe czynności, które wykonywał Ubezpieczony, takie jak rozładowywanie koncentratu, czy pomoc przy krojeniu i czyszczeniu buraków, zgodnie z twierdzeniami świadków, były to prace wпадkowe, dające się zakwalifikować jako „incydentalne, krótkotrwałe, uboczne w stosunku do czynności kwalifikowanych jako praca w szczególnych warunkach.”

Apelujący jednocześnie podniósł, iż Sąd I instancji w żadnej mierze nie odniósł się do świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach z dnia 31 grudnia 1995 r.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja ubezpieczonego okazała się zasadna.

Dokonując analizy zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd Apelacyjny nie podzielił istotnych ustaleń Sądu I instancji oraz rozważań prawnych, w zakresie, w jakim przyjęto, że J. K. nie spełnił przesłanki legitymowania się co najmniej 15 letnim okresem pracy w warunkach szczególnych. W konsekwencji wadliwe okazało się rozstrzygnięcie, że ubezpieczony nie spełnił przesłanek warunkujących przyznanie wcześniejszej emerytury z tytułu wykonywania pracy w szczególnych warunkach.

W bogatym orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że dla oceny, czy pracownik pracował w szczególnych warunkach, nie ma istotnego znaczenia nazwa zajmowanego przez niego stanowiska, tylko rodzaj powierzanej mu pracy. Praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. Decydującą rolę w analizie charakteru pracy ubezpieczonego z punktu widzenia uprawnień emerytalnych, ma zatem możliwość jej zakwalifikowania pod którąś z pozycji wspomnianego załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów. W świetle art. 32 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych pracami w szczególnych warunkach nie są bowiem wszelkie prace wykonywane w narażeniu na kontakt z niekorzystnymi dla zdrowia pracownika czynnikami, lecz jedynie takie, które zostały rodzajowo wymienione w tym rozporządzeniu. Przepis § 1 ust. 1 rozporządzenia stanowi zresztą, że akt ten ma zastosowanie do pracowników

wykonywających prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, wymienione w § 4-15 rozporządzenia oraz w wykazach stanowiących załącznik do niego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2011 r., I UK 393/10).

Przypomnieć także należy, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, iż przewidziane w art. 32 ustawy emerytalnej prawo do emerytury w niższym niż określony w art. 24 tej ustawy wieku emerytalnym, jest ściśle związane z szybszą utratą zdolności do zarobkowania z uwagi na szczególne warunki lub szczególny charakter pracy. Praca taka, świadczona stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy, przyczynia się do szybszego obniżenia wydolności organizmu, stąd też wykonująca ją osoba ma prawo do emerytury wcześniej niż inni ubezpieczeni. Prawo to stanowi przywilej i odstępstwo od zasady wyrażonej w art. 24 ustawy, zatem regulujące je przepisy należy wyklądać w sposób gwarantujący zachowanie celu uzasadniającego to odstępstwo (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 2007 r. III UK 62/07, Lex 375653, z dnia 5 maja 2009 r., I UK 4/09 Lex 509022). Zatem zakwalifikowanie wykonywania określonych czynności pracowniczych do tych wykonywanych w warunkach szczególnych musi być podyktowane występowaniem czynników szkodliwych dla zdrowia.

Należy zaznaczyć także, że zgodnie z treścią art.184 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2016 r., poz.887), ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli:

- 1) okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat - dla kobiet i 65 lat - dla mężczyzn oraz
- 2) okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27.

Zgodnie zaś z ust. 2 cyt. przepisu, emerytura, o której mowa w ust. 1, przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.

Sąd Apelacyjny na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego uznał, że ubezpieczony J. K. udowodnił, że pracował w warunkach szczególnych przez co najmniej 15 lat, a tym samym udowodnił przysługujące mu z tego tytułu prawo do emerytury. Odnosząc się do przedstawionych w apelacji argumentów należy uznać, iż okazały się one wystarczające do wzruszenia zaskarżonego orzeczenia i zmiany zaskarżonego wyroku. W ocenie Sądu Odwoławczego ubezpieczony przedstawił dowody, które potwierdzały wykonywanie przez niego pracy w warunkach szczególnych przez wymagany przepisami ustawy okres. Spornym w sprawie pozostawał okres od 01 października 1978 r. do dnia 31 grudnia 1980 r. kiedy to ubezpieczony świadczył pracę w (...) P. na stanowisku kierowca –operator maszyn. Mając na względzie okresy uwzględnione przez organ rentowy, ubezpieczony legitymował się okresem 14 lat, 8 miesięcy i 27 dniami stażu pracy w warunkach szczególnych.

Mając na uwadze treść zarzutów przedstawionych w apelacji przez ubezpieczonego należy podkreślić, że w sprawie, której przedmiotem jest prawo do świadczenia emerytalnego z tytułu pracy w warunkach szczególnych wymaga się dowodów niebudzących wątpliwości, potwierdzających, bądź uprawdopodobniających, w stopniu granicznym z pewnością, nie tylko fakt zatrudnienia, lecz także pozostałe okoliczności związane ze świadczeniem pracy. Wszystkie dowody na okoliczność pracy w warunkach szczególnych i jej wymiaru podlegają wzajemnej weryfikacji pod względem spójności i zgodności z rzeczywistością. Nie jest zatem wystarczające poprzestanie na zeznaniach świadków, czy analizie świadectwa pracy w szczególnych warunkach, w szczególności, gdy nie znajdują one potwierdzenia w oryginalnej dokumentacji źródłowej z okresu zatrudnienia, czy wręcz pozostają w sprzeczności z tą dokumentacją. Przy ustalaniu okresów zatrudnienia winny być uwzględniane dokumenty z przebiegu zatrudnienia, a gdy występują braki w dokumentacji pracowniczej, dopuszczalne jest posiłkowanie się zeznaniami świadków.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, w niniejszej sprawie ocena dokumentacji pracowniczej dotyczącej ubezpieczonego, jak również korespondujące z nią zeznania świadków dają podstawę do ustalenia, że ubezpieczony wykonywał w spornym okresie prace jako kierowca ciągnika. Jego stanowisko pracy określone zostało co prawda jako operator

maszyn rolniczych, jednakże należało uznać, że praca ubezpieczonego cały czas wiązała się z koniecznością kierowania ciągnikiem, bowiem maszyny rolnicze obsługiwane przez J. K. były dołączane do ciągnika.

Trafny okazał się zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., polegający na błędnej ocenie zeznań świadków i ubezpieczonego odnośnie charakteru zatrudnienia J. K. w spornym okresie. Wszyscy świadkowie (M. J., B. S. oraz C. W.) potwierdzili, że ubezpieczony cały czas jeździł na ciągniku. Oczywistym jest, że upływ czasu mógł mieć wpływ na pewne nieścisłości w ich zeznaniach (np. co do czasu pracy, ilości zmian), jednakże nie mógł powodować uznania ich za sprzeczne i niespójne z dowodami z dokumentów. Świadkowie wyjaśnili, że ubezpieczony jeździł na ciągniku z przyczepą, spychał także zielonkę dołączonym do ciągnika spychem, spychał dołączonym do ciągnika spychem buraki. Świadek B. S. wskazał, że ubezpieczony przy burakach pracował tylko na ciągniku. Świadkowie wskazali także, że ubezpieczony bardzo rzadko wykonywał inne czynności, zdarzało się, że czasem na bieżąco naprawiał usterki w ciągniku, zdarzało się, że przez godzinę raz w tygodniu pomagano rozładować np. transport koncentratu. Sam ubezpieczony również podał, że czasem jeździł na siewczarni, do której posiadał uprawnienia. Świadek C. W. wyjaśnił, że siewczarnia to kombajn, maszyna samojezdna, na którą wymagane są uprawnienia do prowadzenia ciągnika. Nadto z zeznań świadków i ubezpieczonego wynika, że praca na ciągniku odbywała się cały rok, w okresie od maja do grudnia wożona była zielonka, natomiast w pozostałym okresie kierowcy wozili ciągnikami paszę.

Prace kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych zostały wymienione w wykazie A, dziale VIII, poz. 3 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego oraz wzrostu emerytur i rent inwalidzkich dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. z 1983, Nr 8, poz. 43 ze zm.). Nie ulega wątpliwości, że ciągniki, kombajny i pojazdy gąsienicowe służą do prac polowych. W związku z powyższym nie powinna budzić także wątpliwości możliwość zakwalifikowania do pracy w warunkach szczególnych, praca operatorów maszyn rolniczych. Jak wynika z zeznań świadków, praca ubezpieczonego polegała również na obsłudze maszyn rolniczych, które były doczepiane do ciągnika. W związku z czym pozbawienie ubezpieczonego prawa do wcześniejszej emerytury jedynie w związku z tym, że jego stanowisko pracy zostało określone jako operator maszyn rolniczych, w sytuacji, w której w rzeczywistości wykonywał on prace związane z kierowaniem ciągnikiem, przeczyłoby istocie pracy w szczególnych warunkach, które związane są z wpływem czynników szkodliwych dla zdrowia, z wcześniejszą utratą sił.

Zeznania świadków oraz wyjaśnienia ubezpieczonego należało ocenić jako wiarygodne, spójne i korespondujące z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie. Świadkowie wskazali, jakie prace wykonywał ubezpieczony. Były to prace kierowcy ciągnika w pełnym wymiarze czasu pracy. Ubezpieczony zajmował się pracą na polu oraz dowozem paszy. Świadkowie pracowali razem z ubezpieczonym w jednym zakładzie pracy i stąd też ich zeznania są wiarygodne oraz znajdują potwierdzenie w złożonych dokumentach.

Nadto w aktach osobowych ubezpieczonego znajduje się dokument datowany na dzień 25 września 1978 r., z którego wynika, że ubezpieczonemu powierzono obowiązki na stanowisku kierowcy – operatora maszyn rolniczych od czerwca 1978 r. Dokument z dnia 23 października 1979 r. potwierdza także, że ubezpieczony zapoznał się z rozporządzeniem dotyczącym bezpieczeństwa i higieny pracy na ciągnikach i maszynach rolniczych.

Nadto Sąd Okręgowy w żaden sposób nie odniósł się do świadectwa wykonywania pracy w warunkach szczególnych z 31 grudnia 1995 r. wydanego przez pracodawcę J. K.. Z dokumentu tego wynika, że ubezpieczony w okresach od 1 października 1978 r. do 31 grudnia 1980 r., w okresie od 1 stycznia 1981 r. do 31 sierpnia 1993 r. oraz od 1 września 1993 r. do 31 grudnia 1995 r. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace w warunkach szkodliwych dla zdrowia, określone w wykazie A, dziale VIII, pkt.3 oraz pkt 2 rozporządzenia z 7 lutego 1983 r.

Nie ulega wątpliwości, że świadectwo pracy wystawione przez pracodawcę traktuje się w postępowaniu sądowym jako dokument prywatny w rozumieniu art. 245 k.p.c., który stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie (por. wyrok SN z 13 września 2011 r. I UK 107/11, Lex nr 1084700). Jeżeli zaś zachodzą wątpliwości co do stwierdzeń zawartych w świadectwie pracy, konieczne jest ich zweryfikowanie

innymi dowodami, szczególnie dokumentami i dowodami osobowymi. W niniejszej sprawie zeznania świadków, ubezpieczonego oraz akta osobowe ubezpieczonego potwierdzają twierdzenia zawarte w świadectwie pracy.

Sumując wyżej uznane przez organ rentowy okresy pracy w warunkach szczególnych (14 lat, 8 miesięcy i 27 dni) z okresem pracy przypadającym od 1 października 1978 r. do 31 grudnia 1980 r., należy uznać, że J. K. wykazał co najmniej 15 lat pracy w warunkach szczególnych, wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Spełnił więc on przesłankę z art. 184 ust. 1 pkt 1 wymaganą do przyznania spornego świadczenia. Nawet jeśli uznać, że ubezpieczony pracował przy ciągnikach i obsłudze maszyn rolniczych dopiero od momentu zapoznania się z przepisami BHP obowiązującymi przy tego rodzaju pracy, a więc od dnia 23 października 1979 r. do 31 grudnia 1980 r., to okres ten również jest wystarczający do spełnienia przez ubezpieczonego przesłanki pracy przez co najmniej 15 lat w warunkach szczególnych. Ubezpieczonemu do spełnienia tej przesłanki brakowało 3 miesiące i 3 dni. Więc przyjmując nawet za datę pewną – 23 października 1979 r. ubezpieczonemu należy zaliczyć okres ponad roku pracy w warunkach szczególnych na stanowisku operatora maszyn rolniczych.

W zgodzie z powyższą argumentacją Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. orzekł co do istoty sprawy, zmienił zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję organu rentowego i przyznał ubezpieczonemu prawo do emerytury od 21 kwietnia 2015 r. zgodnie z art. 129 ust. 1 ustawy emerytalnej.

O kosztach postępowania Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 k.p.c. i art. 99 k.p.c. i zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. na rzecz ubezpieczonego kwotę 120 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję, mając na uwadze wysokość stawki minimalnej określonej w § 12 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity w Dz. U z 2013r., poz. 490).

SSA Romana Mrotek SSA Beata Górka SSA Urszula Iwanowska